

CENA DZIENNIKA:

Table with subscription rates: w Łodzi: Rocznie 3 k., Półrocznie 2 k. 50; w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie 3 k., Półrocznie 2 k. 50.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Text detailing advertising rates: Za jeden wiersz... Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.

KALENDARZYK.

Dzień: Grzegorza VII Papieża. Jutro: Filipa Nereusza W. Wschód słońca o godz. 4 min. 2. Zachód o godz. 7 min. 50.

Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

Jaśnie Wielmożny Pan Gubernator piotrkowski odezwą z dnia 7 maja Nr. 8596 raczył uwiadomić p. prezydenta miasta, że na posłane przez siebie dnia 6 maja w imieniu mieszkańców miasta Łodzi pozdrowienie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI CESARZEWICZOWI NASTĘPCY TRONU, J. W. Gubernator miał szczęście otrzymać od JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI z Sewastopola telegram...

Gubernatorowi piotrkowskiemu. Cieszę się, że urządzenie oddziału szpitalnego ukończono i serdecznie dziękuję mieszkańcom za tę dobroczynną instytucję, dziękuję za pozdrowienie Wam i wszystkim, którzy przyjęli w tym oddziale. MIKOŁAJ. O takiej miłej iwej łasce JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI p. prezydent zawiadania mieszkańców miasta Łodzi, biorących udział w budowie pawilonu szpitalnego imienia JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU.

W obronie przemysłu Królestwa.

Napisał J. HERTZ.

(Dokończenie—patrz Nr. 114).

Niech nam p. Szarapow, jeżeli nie podziela naszego zapatrywania, wyjaśni powód tej, tak ogromnej zniżki, bo argumentacje p. Szarapowa żadnego tu zastosowania nie znajdują, skoro, powtarzamy, drukowane perkale w Królestwie wcale się nie wyrabiają.

My nie lamentujemy i nie ubolewamy wcale, że skutkiem normalnej i zdrowej konkurencji zarobek fabryczny został unormowany i że fabrykanci nie mogą obecnie wyzyskiwać ogółu ludności. Wykazujemy...

Wypadałoby wskazać środki, które bez wzbudzenia nienawiści między poddanymi jednego i tego samego państwa, doprowadziłyby nie do ograniczeń, do monopolu, lecz do zwiększenia obrotu naszych wyrobów, co wtedy tylko da się osiągnąć, jeżeli zdołamy zapewnić naszym wyrobom wywóz za granicę, zwłaszcza na wschód, czemu wielce sprzyja bliskość naszych granic i dobroć naszych wyrobów. Starajmy się, aby na rynkach krajów wschodnio-południowych nasze wyroby konkurowały z wyrobami innych państw.

Na zawadzie urzeczywistnienia tego zawiśniętego dla przemysłu środka stoi ta okoliczność, że główny surowy materiał, t. j. bawełna, obłożona jest cłem wchodowym, którego inne państwa nie pobierają, a ztąd uniemożliwiona konkurencja z fabrykantami innych państw. Postarajmyż się więc, ażeby rząd dla przemysłu manufakturowego to uczynił zechciał, co czyni dla poparcia cukrownictwa i gorzelnictwa, to jest że od wyrobów wywozonych za granicę, zwracanem będzie cło wchodowe na surowe materiały. Otóż w tym kierunku niechaj protektorowie naszego przemysłu działają a cały kraj przykłaśnie pożytecznej ich działalności, gdyż odwrócić może bezwarunkowo naszymu skutkiem nadprodukcji.

Reasumując nasz pogląd, pozwalamy sobie twierdzić, że p. Szarapow nietylko naszych stosunków, ale, niestety, wogóle stanu przemysłu nie zna. Ubolewa on nad tą nieznanością u swoich słuchaczy, radzi im posłuchać czegoś o naszych stosunkach, ależ każdy, krytycznie zastanawiający się nad wnioskami p. Szarapowa, przyznać musi, że autor przedstawia nasze stosunki nie w rzeczywistości, ale w urojeniu przez siebie świetle. P. Szarapow przemawia w interesie pojedynczych fabrykantów, którym pragnie przysporzyć zarobku. Pragnie on cel ten osiągnąć przez ogólniki i błyskotliwe frazesy, nieoporny na zasady nauki ekonomicznej a nawet gwałcąc jej elementarne zasady. P. Szarapow przemawia przeciw wolnej konkurencji na korzyść bezwarunkowo szkodliwego monopolu. Autor bezprzeznacznie politykuje, nie obawiając się tym razem znużyć słuchacza, chcąc się czegoś dowiedzieć o ekonomii a nie o polityce. P. Szarapow jest także tyle laskaw, że ubolewa nad losem bratniego narodu, któremu niby współczuje, ale na...

\*) Znamy jedną z większych fabryk, w której pracuje 2,391 majstrów i robotników, z których jest 2,845 miejscowych mieszkańców i 116 cudzoziemców. Zdaje się, że cyfry te są dość wymowne.

do budowy, którego niezdrowe wyziewy usunąć można za pomocą przewiewów. Innego rodzaju wentylacje spotkać też można w Anglii. Wszedłem pewnego razu do szewca, żądając pary butów w najlepszym gatunku, zapłaciłem jedenaście szylingów i sześć pensów, poczem udałem się na bal. W godzinę po rozpoczęciu tańców, uczulem chłód pod podszewą, zdziwiony wyszedłem z sali i przekonałem się dopiero, że wierzch buta zupełnie był oderwany od podszewy. Z oburzeniem wpadłem następnego dnia do szewca.

— Ocz pan robiłeś w tych butach? — zapytał mnie na razie zdziwiony. — Ocz! tańczyłem. — Ach! więc też dla tego rozeszły się — odpowiedział najspokojniej. Gdy w sklepie wybierzesz wszystko, czego żądałeś, kładziesz sztukę złota na kantarze, którą kupiec przeważy, w celu zapewnienia się, czy pieniążek jest dobry. Płacąc równą miarę, obowiązany jesteś obejrzeć podaną ci zdawkową monetę, myśląc: „Wziąłeś mnie za oszusta; biorę cię za drugiego — teraz jesteście w porządku, nie mamy sobie nic do wyrzucenia.”

Przy obecnym systemie wychowania, klasa handlujących niełatwo pozbędzie się swych wad. Dawniej kupiec chlubił się sklepem, w którym pracowali jego dziadowie, teraz rzadko kiedy syn obejmuje interes po ojcu, a żona i córki kupca uważają się za ladies, grywają na fortepianie, noszą kosztowną biżuterję, głosząc tym sposobem o znacznych dochodach ojca. Czytając anonsy kupców, zdawać się może, iż każdy z nich jest sławnym, znanym powszechnie w Europie. Gdy wejdiesz do sklepu perfumiarza, żądając wody kolonńskiej Fariny, usłyszysz z pewnością podobną odpowiedź: — Mam na składzie żadaną wodę kolonńską, lecz radzę panu spróbuj wody naszego wyrobu — a znajdziesz ją o wiele lepszą. Najmniejszy aptekarz ma własnego wyrobu proszek do zębów, płyn na podtrzymanie delikatności cery lub eliksir od wypadania włosów, a woli sprzedawać te kosmetyki, na które dowolne ceny nakładać może, aniżeli znane preparaty, od których dostaje tylko skromny procent. Publiczność londyńska, zirytowana przesadnymi cenami kupców, potworzyła w całej stolicy współzawodniczące towarzystwa. Stowarzyszenia takie wynajmowały sklepy, w których towary sprowadzano en gros. W krótkim czasie większość kupców wywisiła następujące ogłoszenia: „Tutaj sprzedają się towary po cenach towarzystw konkurencyjnych.” Od tej pory staniały wszystkie produkty codziennego użytku; za lekarstwo, które dawniej kosztowało mnie osm placę dziś w sklepie stowarzyszenia tylko trzy szylingi. Kupcy rywalizują ze sobą szyldami. Na jednej z ulic miasta znajdują się dwa sklepy parasolek obok siebie. Jeden wypisał na czerwonym szyldzie: „Jeżeli kto nie chce być zawiedzionym, niech u nas kupi parasolkę.” Sąsiad niezwłocznie ogłosił na niebieskim szyldzie: „Jeżeli chcesz kupić prawdziwie dobrą parasolkę, to obierz się dobrze, w naszym sklepie znajdziesz taką, jakiej szukasz.”

Każdy kupiec towarów kolonialnych — są ma się rozumieć wyjątki — wywiesza następujący anons: „Gdy raz spróbujesz naszej herbaty, nie będziesz pił innej.” Jeden z największych składów kolonialnych nie waha się wywieścić na wszystkich stacjach kolei tego śmieszego ogłoszenia: „Sprzedajemy po trzy szylingi tę samą herbatę, jaką dostarczamy księżętom, markizom, baronom i szlachcie w okolicy.” John Bull jest lepszym kupcem niż rekordzielnikiem; rzeczom, które wyrabia brak wykończenia, elegancji, — podczas gdy francuz jest w takich razach prawdziwym artystą — angiłk zostaje prostym robotnikiem. Ale za to jako agent nie ma równego; dawniej zajmowali się agenturą przeważnie żydzi, był to korzystniejszy interes niż rzemiosła, gdyż następcza sposobność podwójnego zdzierania filistynów — producentów i konsumentów. Olbrzymie sumy wydawane bywają na ogłoszenia; w „Timesie” zajmują one codziennie sześćdziesiąt kolumn; niektóre firmy ogłaszają się w każdej gazecie na stacjach kolei żelaznej w całej W. Brytanii, na okładkach książek wychodzących periodycznie. Anonse muszą być zabawnie pisane, aby zwracały uwagę. Przytoczę tutaj kilka przykładów: „Pozwolicz umrzeć pacjentowi bez zażycia Enoa Owocowej Soli poczytanemu będzie wkrótce za zbrodnię w obliczu prawa. Cena 2 sz. 9 d.” „Dziennikarz do wynajęcia na tydzień lub miesiąc. Dostarczać może artykułów z podróży, szkiców lub biografii.” „Powyższy anons ukazał się w „Ateneum” najlepszym piśmie literackim Anglii.

4) JOHN BULL i JEGO WYSPA przez Max O'Rella. Przekład Wiktoryi Rosińskiej. (Dalszy ciąg — patrz Nr. 110).

VII. Wille.—Zaczarowane buty. — Londyńczy kupcy.— Szylidy.—Ogłoszenia. — Francuzki nieoznaczony zaimmek on.—Zmyśł do interesów.

W Anglii, dzięki wolnej konkurencji dostaniesz urządzone wille za dwieście funtów, a jedwabną parasolkę za szylinga i sześć pensów. Z tejże samej przyczyny funt cukru kosztuje tam trzy pensy, podczas gdy we Francji sprzedają po osm, ażeby cukrownicy w przyszłym czasie doszli do majątków. Nie mam nic przeciw wolności handlu, uważam jednak, że jak każda rzecz ma swe zalety i wady, tak i tu na tańszym rynku, kupuje się rzeczy gorszego gatunku.

Budowle w Londynie odznaczają się również partactwem; pochodzi to ztąd, iż przedsiębiorcy stawiają domy z niewypalonych cegły i bez kamieni, obliczając ich trwałość na lat dziewięćdziesiąt dziewięć, po których dom staje się własnością dzierżawcy. Na prowincyi używają lepszego materiału, gdyż ziemia należy zwykle do właściciela domu. Wszędzie jednak okna i drzwi bywają nieszczelnie zamykane; siedząc przy kominku, marzną ci plecy; słyszałem wszakże pewnego angiłka, który dowodził z całą powagą, że mieszkania bez tych przeciągów byłyby niezdrowe. Może i miał słusność ze względu na materiał używany

który, pomimo tego, nie waha się rzucić ciężkich oskarżeń pod pozorem, że mówi o żywiołach obcych w kraju naszym przybawających. Czyżby p. Szarapow o tem nie wiedział, że w Moskwie i Petersburgu jest dość znaczna liczba fabrykantów nierosyjskiego pochodzenia, jak naprzykład: Zindler jeden i drugi, A. Hubner, A. F. Neigebauer, Fr. Ribbench i Ludw. Rabenach, Tornton, E. I. Ceszer, Karl Sztemberg, A. Szrader, F. Szrader, Huk. Jakobson, Birkenfeld, König, Knop, Pahl, Eddwarton Hubbert, C. Noobek, bracia Szau i t. d. \*) a jednak to wcale rozwojowi przemysłu nie przeszkodziło i nie przeszkadza.

Niechże polaków do zhorusyfikowanego państwa niemieckiego, szczególnie obecnie, jest już tak znana, że nawet p. Szarapow ją uznaje, a jednak pragnie nas z Niemcami solidaryzować. Lecz nie! podług nas, obowiązkiem jest każdego obywatela rosyjskiego dbać o to, aby potęgą Rosyi i pod względem przemysłowym się wzmożła, przewyższając potęgę sąsiadów, którzy nas dotąd w tej dziedzinie wyzyskiwali; to zaś tylko przez wolną konkurencję osiągnąć możemy. My nasze zadanie w kierunku ekonomicznym widzimy nie w ograniczeniu bogactwa narodowego obywateli jednej prowincyi, dla spotęgowania bogactwa mieszkańców drugiej, ale w podniesieniu przemysłu wszystkich prowincyi wielkiego państwa rosyjskiego, kierując się jedynie dążnością do zupełnego usunięcia przemysłu zagranicznego. Tak też myśli rząd i wszyscy dobrzy obywatele kraju.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Gielda berlińska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 22 maja). Cegsto samo istnienie kontrmias staje się przyczyną energicznej zwyżki. W ostatnich czasach zniżkowy zagalopowali się znnow; ogłoszono, że kurs akcji kredytowych jest bardzo wygórowanym i musi ulec znacznej obniżce. Nie doczekano się jednak dalszego spadku a wobec nadchodzącego końca miesiąca, spekulacya ujrzała się zmuszoną do pokryć, tembardziej, iż nabrała przekonania, że pobyt Hansemana w Petersburgu doprowadzić może do ukończenia układów o konwersyę pożyczek rosyjskich. Obecnie giełda nie wątpi już wcale, że finansowiec temu udało się pokonać trudności, które nie dozwalały dotychczas rozpocząć olbrzymiej operacyi, że konferencye jego z rosyjskim ministrem finansów wydały pożądany skutek i że początek będzie wkrótce zrobiony. Wiadomo, jak wielkie nadzieje pokłada giełda w tej

\*) Nie licząc towarzystw akcyjnych, których założycielami i właścicielami są cudzoziemcy.



operacyi, spodziewając się od niej nowego zasilenia całego ruchu giełdowego i świetnych zysków, szczególnie dla tych instytucy, które biorą udział w wykonaniu projektu. Dzięki tej operacyi, giełda berlińska nabierze większego znaczenia jako ognisko dla rosyjskich interesów finansowych. O agicyi przeciwko konwersy pożyczek rosyjskich, opartej głównie na względach polityczno-celowych, obecnie znowu zapomniano, bo chociaż zmniejszenie odsetków nie może być przyjemnem dla kapitalistów niemieckich, to znowu z drugiej strony mogli oni zrealizować w miesiącach ostatnich wielkie zyski kursowe, będące właśnie skutkiem oczekiwanej konwersy. Obecnie konwersa zajmuje całą uwagę giełdy a niewątpliwie i w przyszłości wywierać będzie główny wpływ na jej uisposobienie, chyba że zajdą ważne przeszkody polityczne. W tygodniu ubiegłym giełda niezupełnie była wolną od obaw politycznych. Żle zrozumiano rozkaz wydany flocie rosyjskiej na morzu Czarnem. Przy końcu nadesłała wiadomość o starciu turecko-greckim, które następnie okazało się nie znaczącem zwycięstwem pomiędzy forpocztami. Zresztą nikt teraz już nie wątpi, że Grecya pod naciskiem blokady, wyzekała się swych zamysłów wojennych, co potwierdza także utworzenie nowego ministerium. Bardzo pomysłny wpływ na uisposobienie giełdy wywarła poprawa, jaką wykazały kwietniowe dochody większej części dróg żelaznych niemieckich. Na targu spekulacyjnym akcyje kredytowe uzyskały w tygodniu ubiegłym 14 m. zwyczaj. Stosunkowo mniejsze korzyści odniosły udziały dyskontowo-komandytowe, gdyż zobowiązania znikome w tych papierach były bez porównania mniejsze niż w akcyjach kredytowych. Najbardziej zajmowały uwagę spekulacyi akcyje austriacko-węgierskiej kolei państwowej, które poszły w górę o 20 m., dzięki ogromnym zakupom pokryciowym. W dziale rent odznaczały się pożyczki rosyjskie wielkością obrotów i podwyżką kursów. Pożyczka z r. 1884 zyskała o 0.75%, pożyczka z 1871/72 roku o 0.87%, pożyczka z 1880 roku o 0.87%. Także renta złota węgierska, oraz pożyczki włoskie i egipskie osiągnęły zwyczaj a ostatnie były ciagle przedmiotem zwawych obrotów. W dziale papierów kolejowych podniosły się prawie wszystkie kursy, mniej lub więcej znacząco. Tylko na targu papierów górniczych trwa ciagle ospałość, którą zaostrzyła znowu wiadomość, że zakłady belgijskie wypowiedziały konwencyę, którą związane były przez wiele lat z niemieckimi walcownikami szyn.

**Targi warszawskie.** Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 22 maja). Wełna. Wobec zbliżającego się jarmarku, ustaliły zupełnie obroty na targu tutejszym. Jeżeli pogoda dłużej potrwa, można spodziewać się dowozów świeżych jaszczek w tym miesiącu. O kontraktach zupełnie cicho; podobno na rzeź fabryki w Cesarstwie zrobiono zakup tego rodzaju, lecz zapłacono o 10 tal. mniej od ceny zesłorocznej. Zapasy wełny niesprzedanej na prowincyi dochodzą jeszcze do 2,300 ctr., podczas gdy przed rokiem nie było ich wcale. Mianowicie znajduje się jeszcze w Staszowie 200, w Płocku 1,200, w Stopnicy 800 ctr. dobrej wełny cienkiej, w Płońsku 400—500 ctr., podczas gdy w Dobrzynie ostatnie 100 ctr. wełny grubej i źle urzędzonej sprzedano do Tomaszowa po 55 tal. za centnar. Z b. o. z. a dowieziono bardzo dużo, kolejki, kołmi i wodą. Spokojny stan powietrza i utrudniony zbyt młki osłabiły popyt miesiowy, nad którym górowała znacznie podaż. Na wywoz tylko z początku tygodnia zakupiono wielkie partye żyta, pszenicy nie nabywano wcale. Ceny żyta pozostały prawie niezmiennione, pszenica zyskała do 30 kop. na korcu. Płacono za: pszenicę wyborową 7.10—7.50, białą 6.30—6.50, pstrą i dobrą 6—6.30; żyto wyb. 4.60—4.85, średnie 4.20—4.50; jęczmień wyborowy 4.50—5, średni 4—4.20, ord. 3.75—4; owies 3—3.75; grykę 4.35—4.85; groch polny 6—7.50, cukrowy 8—9, fasolę 9—10, kaszę jaglana 1—1.50; olej rzepakowy do 5, iniany do 5.50. Mąka. Po świętach zaczęły zwiększać się zapasy mąki na składach. Obawiając się szkodliwego wpływu gorąca lub dowozów z Cesarstwa, właściciele obniżyli ceny od razu o pół rubla na worku, a gdy i to nie zdołalo nabywców zachęcić do kupna, posunięto się dalej w tym kierunku i obecnie niższa wynosi już około rubla na 5-ciu pudach. Notują: Papiernia pod Lublinem  $\frac{1}{10}$  11.50,  $\frac{2}{10}$  10.50,  $\frac{1}{10}$  9.75; Orków w Krasnostawskiem  $\frac{3}{10}$  11.50,  $\frac{2}{10}$  10.50,  $\frac{1}{10}$  9.50; Turek  $\frac{3}{10}$  11,  $\frac{2}{10}$  10.25,  $\frac{1}{10}$  9.25; Nadwiślański w Lublinie  $\frac{3}{10}$  10.25,  $\frac{2}{10}$  9.25; Hrabieszów  $\frac{3}{10}$  10,  $\frac{2}{10}$  9.25,  $\frac{1}{10}$  8.50; Zamość  $\frac{3}{10}$  10,  $\frac{2}{10}$  9.25,  $\frac{1}{10}$  8.60; Słodowiec  $\frac{3}{10}$  11.25,  $\frac{2}{10}$  10.25,  $\frac{1}{10}$  9.50, I. S. 50; Zegrzynek  $\frac{3}{10}$  9.75,  $\frac{2}{10}$  9.25; Młyn na Solecu  $\frac{3}{10}$  11,  $\frac{2}{10}$  10.25,  $\frac{1}{10}$  9.50; krupczak  $\frac{1}{10}$  12.25; zagraniczna  $\frac{1}{10}$  14.40; żytnia 6—6.50. Najwięksi dostawcy krupczakki zwinili tutaj dwa interesy, z powodu wysoki cen w Cesarstwie Okowity dowieziono więcej niż było potrzebne i skutkiem tego ceny obniżyły się do 2.61 za garniec, czyli 80 2/3 za wiadro. W Hamburgu obniżono także notowania przeszło o 1 1/2 m. Cukier. Z Petersburga donoszą o lepszym uisposobieniu i o podwyżce cen. Wobec tego i tutaj zdołano przeprowadzić żądania wyższe o 10 kop. na kamieniu. Ceny rafinady nie poprawiły się jeszcze. Z większych partyi sprzedano 100 beczek Łyszkowie po 2.86 1/2. Za niewielkie partye i pojedyncze beczki płacono za Hermanów i Orszew po 2.85, za wszelkie inne marki 2.77 1/2—2.82 1/2 rs. za kamień. Kostki nabywano po 2.75—2.77 1/2. Mączka faryna sprzedawana po 2.45, osiągała niekiedy 2.55, za kryształ płacono 2.47 1/2 za kamień. Bydło. Wołów stepowych opasowych i poleszków dostawiono w ciągu ubiegłych dwóch tygodni na targi czwartkowe na Pradze ogółem 2,731 sztuk, czyli o 515 sztuk więcej niż w okresie poprzednim. Płacono w tygodniu pierwszym rs. 80—118, w drugim 80—115, za cztery sztuki wyjątkowo piękne zapłacono po 195 rubli. Skóry surowe, pomimo swej wadliwości, trzymają się w cenie. Płacono w tygodniu pierwszym rs. 12—20, w drugim rs. 12—15. Po za obrębem targu nabywano skóry cielęce. Sprzedano handlarzowi zagranicznemu 16,000 sztuk po rs. 20 za pud, inny handlarz z Niemiec umawia się o zakup skór cielęcych na pud, lecz posiadacze chcą sprzedawać tylko na pary po rs. 2.55—2.70. Za skórki rzeźnicze warszawskie płać rs. 2.70—3.60 za parę. W handlu skór wyprawnych widać polepszenie. Poszukiwane są blanki po 80 kop. za funt i podszewki lekkie 23—24 funtowe, dębowe po 64 k. funt, za zielone płać 61 kop. Za skóry końskie zakupione w tych czasach zapłacono rs. 4 i pół a za 475 sztuk, pomogdy, którym były braki, osiągnięto zaledwie rs. 2.70 za sztukę, gdyż skutkiem bankructwa dwóch garbarzy, wyprawiających skóry końskie, zmniejszył się nadzwyczaj popyt na takowe. Kój ofiarują po 4.20—4.15 za pud.

**Wełna.** Poznań, 19 maja. W ciągu ubiegłych tygodni ruch na targu tutejszym był bardzo mały. Sprzedano kilkaset centnarów wełny chłopskiej do Szlązka po 80 m. Nadto kilkaset centnarów wełny brudnej i około 190 ctr. wełny tkackiej zakupiono do Łużyc po cenach bardzo niskich. Zapasy na składach wynoszą jeszcze około 7,500 ctr.

**Wełna.** Antwerpia, 19 maja. Aukcyja.

Wystawiono i sprzedano 1,040 bel Buenos Ayres, 50 bel Montevideo, razem 1,090 bel. Pomimo niedostatecznego wyboru, wyłącznie drobnej i wadliwej wełny rzeźniczej, nabywcy nadzwyczaj liczni działali z wielką stanowczością. Gersza Buenos Ayres I osiągnęła 1.15 fr. przy wydajności 30%. Średniej i dobrej Buenos Ayres i Montevideo nie było wcale. W porównaniu z końcowymi cenami aukcyi lutowej ceny wykazały 15—20 c. zwyczaj. Przed aukcyą od dnia 15 b. m. sprzedano z wolnej ręki około 4,500 bel wełny La Plata po cenach wyższych o 10% i około 1,500 bel wełny australskiej po cenach wyższych o 10—15%.

**Wełna.** Antwerpia, 20 maja. Aukcyja. Wystawiono i sprzedano 1,944 bel wełny La Plata. Wybór dobry, usposobienie ożywione. Ceny wyższe o 20—25% w porównaniu z cenami w lutym.

**Wełna.** Antwerpia, 21 maja. Aukcyja. Ofiarowano 1,786 bel wełny La Plata, z tych sprzedano 1,714 bel. Usposobienie ożywione, za piękne gatunki płać 5 c. drożej niż wczoraj, za inne bez zmiany.

**Wełna.** Javer, 20 mdja. Wełna bez popytu, myta 160—180 m. za 100 kgr.

## PRZEMYSŁ I HANDEL.

Do departamentu handlu i rękodziel wniesiono prośby o udzielenie przywilejów na następujące wynalazki i udoskonalenia: na wyrób z cementu i żelaza rurowych komunikacyi i rezerwoarów wszelkiego rodzaju; na udoskonalenia w sposobie wyrobu i uutilizacyi opału parowego; na udoskonalenia w sposobach przygotowania i wciągania do łańcucha konduktorów wolnych od indukcyi, przeważnie dla komunikacyi telefonowych; na termometr sygnalizujący i kontrolujący; na udoskonalony system ogrodzeń chłapiących od zasp śniegowych, na udoskonalenia w aparatach kondensacyjnych i oziębiających; na udoskonalenia w sposobie i aparatach do wyrobu gazu do ogrzewania i oświetlania; na udoskonalone filtry, na sposób przygotowania nieprzemakalnych wełnianych tkanin, ubrania przykryw, derek itp., na podnoszącą się arenę dla cyrków itp.; na sposób przygotowania nowego rodzaju gilz do papierosów, bez sklepania takowych.

**Handel owocami.** Agency fabryk kijowskich w znacznej liczbie nawiedzili Królestwo Polskie w celu zakupu owoców, przydatnych do smażenia; dają nawet zaliczki.

**Fabryka świec stearynowych** powstaje we wsi Włochy pod Warszawą.

## Kronika Łódzka.

(—) **Położenie kamienia węgielnego** pod budowę nowego szpitala dla starozakonných odbyło się w niedzielę z wielką uroczystością. Blizsze szczegóły podamy w numerze następnym.

(—) **O kolei łódzkiej.** „Warszawski Dziennik” przytoczywszy wiadomości podane przez pisma warszawskie o przyszłych losach drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej, powiada: „Z tego wszystkiego pewnem jest tylko, że obecnie kwestye drogi łódzkiej rzeczywiście rozpatrywała komisya oddzielna, że droga warszawsko-wiedeńska zrobiła bardzo korzystne propozycje pieniężne. Reszta zaś, są to domysły i pogłoski, puszczane przez różnych znanych tutejszych stronników, konkurujących ze sobą w danym wypadku. Wiadomość zaś *Kuryera Warszawskiego* o prawie pierwszeństwa w otrzymaniu koncesyi na budowę kolei do Kalisza, jest poprostu nonsensem. Lecz najciekawszem ze wszystkiego jest to, co napisał *Dziennik Łódzki*.” Przytoczywszy następnie ustęp z naszego pisma (Nr. 107), w którym proponowaliśmy przemysłowcom łódzkim nabyć na własność lub też wdzierżawienie od rządu kolei fabryczno-łódzkiej, dodaje: „Można tylko podziękować „Dziennikowi Łódzkiemu” za jego otwartość i za to, że zwrócił uwagę na tę stronę kwestyi. Szanse przemysłowców łódzkich w konkurencyi z fabrykantami moskiewskimi są tak wielkie, że wszelka nowa ulga dla nich staje się nietylko zbędną, lecz i wprost szkodliwą dla naszego własnego przemysłu, obrona którego jest ważniejszą, aniżeli dopomaganie dalszemu rozwojowi w naszych granicach przemysłu obcego, zagranicznego. Według ostatnich wiadomości, rozstrzygnięcie kwestyi zlania się drogi łódzkiej z warszawsko-wiedeńską lub iwangrodzko-dąbrowską odłożono do jesieni; spodziewamy się, że ci od których to zależy, zwrócą uwagę na życzenia organu łódzkiego i nie dopuszczą, aby przemysłowcy łódzcy znaleźli się w warunkach lepszych od teraźniejszych i bez tego dających im wszelkie szanse w walce z przemysłem naszych gubernij wewnętrznych.”

(—) **Alarmowano w niedzielę** po południu straż ochotniczą z powodu pożaru w domu ślusarza p. Graupnera przy ulicy Długiej, podobno także w jego własnym mieszkaniu. Ogień powstał w szafie od rzeczy, z przyczyny niewiadomej. Straż nie brała udziału w gaszeniu, gdyż ogień ugasiłi natychmiast domownicy. Szkody niewielkie.

(—) **Z niedziel.** Pierwszy koncert poranny, urządzony przez orkiestrę artylerzyjską w willi Milscha pod laskiem, powiodł się wyśmienicie. Około godziny 6-jej rano znalazło się tam przeszło dwieście osób. Koncerty podobne mają więc szansę powodze-

nia, byleby restauracya była lepiej zaopatrzoną. Orkiestra pod wodzą p. Kirszfinckla, sprawuje się wcale dobrze. Jedno z niemieckich stowarzyszeń śpiewackich zaimprowizowało pierwszą majówkę w lasku za parkiem miejskim. W parku przy zakładach fabrycznych scheiblerowskich grała orkiestra fabryczna. Karuzele pobudowane w rozmaitych ogródkach piwodających za miastem, miały mnóstwo amatorów. W Paładyzie koncertowała wieczorem orkiestra 37 pułku pod dyrykcją p. Dietricha; w ogródku Klukowa popisywała się trupa „jodlerów” tyrolskich, z programem dość monotonnym i wcale nieszczęśliwym.

Całodzienny skwar, jakiego po inne lata w lipcu nie bywało i kurz panujący na ulicach nieskropionych wodą, dały się dotkliwie uczuć wszystkim, których interesy zmuszały wyjść na miasto.

(—) **Na stacyi telegraficznej** w Warszawie, znajdują się telegramy niedoreczone, nadesłane z Łodzi dnia 21 b. m., dla Czamańskiego, Lewina i dla Gersena.

(—) **Przygoda lekarza.** W nocy z soboty na niedzielę około godziny 3-jej, wezwano d-ra Kohna do chorego. Po napisaniu recepty udał się lekarz dorożką do apteki, w towarzystwie kogoś z członków rodziny chorego. Na ulicy Franciszkańskiej napadło na dorożkę czterech drabów uzbrojonych nożami. Przygoda byłaby niezawodnie smutny obrót wzięła, lecz jeden z opryszków odezwał się w tej chwili do kolegów: „dajcie pokój, to doktor, ja go znam.” Rabusie odstąpili, a dorożka pojechała spokojnie bez przeszkody dalej. Zawdzięcza panu życie — odezwał się towarzyszącemu doktorowi — byli to bowiem najniebezpieczniejsi „nożownicy” łódzcy. Pomogdy opryszkami poznał podobno dr. Kohn jednego z dawniejszych pacjentów swoich, nie mógł jednak przypomnieć sobie jego nazwiska.

(—) **Bójka krwawa** wydarzyła się w niedzielę o zmroku przy ulicy Przejazd. Wobec tłumnie zebranych widzów poraniono nożami dwóch uczestników walki, której powodem były dwie kobiety.

(—) **Targi łódzkie.** Na stacyi towarowej wczoraj, jakkolwiek nie był to dzień targowy, sprzedano wagon pszenicy (105 korcy) po 6 rs. 55 kop. za korzec i wagon żyta (110 korcy) po 4 rs. 65 kop. za korzec. Pszenica pochodząca z Końskich, nabył ją kromchmalnik łódzki p. Neimann. Żyto sprowadzone było z Rogowa.

(—) **Otrzymałm list** ze skargą na lichą miarę kufelków w piwiarni letniej pod lasem, w tak zwanym Zagajniku. Przedsiębiorca p. F. sprzedaje piwo w kufelkach kwaterekowych, jak twierdzi autor listu, a każde sobie płać po 5 kop. Byłoby do życzenia, ażeby sprawdzono policyjnie miary używane w piwiarniach letnich, celem usunięcia wazyku nieprawego.

(—) **Zmarło w Łodzi** w tygodniu ubiegłym od dnia 17 do 23 maja włącznie, dzieci do lat 15: katolików 28, ewangelików 22, żydów 6, razem 56; dorosłych: katolików 9, ewangelików 5, żydów 4, razem 18. Ogółem zmarło w tygodniu ubiegłym 74 osoby, o 7 więcej aniżeli w tygodniu poprzednim. Śmiertelność zwiększyła się pomiędzy dziećmi o 6 a pomiędzy dorosłymi o 1 wypadek.

(—) **Pożar Rżgowa.** W sobotę około południa wybuchnął pożar w jednym z domów mieszkalnych w osadzie Rżgów (pow. łódzkiego) i rozszerzając się z błyskawiczną szybkością wśród domostw wyłącznie drewnianych, wysuszonych ostatnimi upałami, zniszczył w przeciągu kilku godzin 43 domy mieszkalne, nie licząc stajen, szop, komórek i t. p. Przynajmniej, iż ogień podłożył wyrostek głuchoniemy. Zauważyć należy, że w pierwszej chwili po wybuchu ognia mies była prawie pusta, gdyż jedna część mieszkańców pracuje zwykle w dniach w fabrykach łódzkich, druga zaś była zajęta robotami w polu, we wsi pozostało trochę kobiet i dzieci, a tej okoliczności przypisać należy brak wszelkiego ratunku w pierwszej chwili i szybkie rozszerzenie się ognia. Na miejsce pożaru wyruszyła wkrótce straż scheiblerowska z Łodzi, straż ogniowa z Pabianic i z Tuszyña; oprócz tego naczelnik oddziału czwartego łódzkiej straży ochotniczej wyruszył na pomoc z własną sikawką. Oczywiście pomoc przybyła zapóźno; o ratunku płonących budynków nie mogło już być mowy. Przybyłe straże ograniczyły swą działalność na umiejscowieniu pożaru; praca strażacka miała wreszcie ten skutek, iż przynajmniej część osady została uratowaną. Z ludzi, nie poniosł nikt śmierci. Spłonęło kilka sztuk bydła rogatego i nierogacizny.

(—) **Magik Roman**, wloch rodem, sztukmistrz dekorowany przez rozmaite dwory europejskie i słynny współzawodnik Hermana, urządził w tych dniach w teatrze Talia dwa przedstawienia z dziedziny wyższej magii, w połączeniu z koncertem. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w czwartek, a ze względu na dnie gorące rozpocznie się o godzinie wpół do dziewiątej wieczorem.

(—) **W gminie Chojny** powiatu łódzkiego, miał miejsce pożar w sobotę po południu. Przy pożarze czynną była straż fabryczna scheiblerowska. O rozmiarach klęski nie mamy do tej chwili wiadomości szczegółowych.

## KRONIKA

### KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— **Działalność wydziału kryminalnego sądu** okręgowego piotrzkowskiego w 1885 r., tak się przedstawia: Pozostało z 1884 r. do osądzenia spraw 1214, weszło w 1885 r. 963, załatwiono: osądzono 1053, ekonomicznie 121; razem 1174; pozostało na rok 1886 1003. Czynności ekonomiczne: w 1885 r. weszło 1,111, załatwiono 1,000, pozostało na rok 1886 111. Z liczb spraw osądzonych w 1885 r., uprawomocniło się 814; od 239 podane zostały bądź skargi apelacyjne, bądź protesty. Stosunek oskarżonych do skazanych: w 814 sprawach było podsądnych męż. 929, kob. 180, z których: uniewinniono męż. 332, kob. 50; uwolniono od odpowiedzialności sądowej męż. 52, kob. 9; skazano męż. 545, kob. 121; razem męż. 929, kob. 180. Rodzaj kary: ciężkie roboty w fabrykach męż. 2; mieszkanie na Syberyi w miejscowościach więcej oddalonych męż. 1; mniej oddalonych męż. 5, kob. 1; rotty aresztanckie męż. 124; dom roboczy męż. 3, kob. 1; twierdza bez pozbawienia praw stanu męż. 1; więzienie z pozbawieniem praw męż. 23, kob. 25; więzienie bez pozbawienia praw męż. 184, kob. 25; areszt męż. 69, kob. 27; kary pieniężne i napomnienia męż. 114, kob. 42; uwolnienie ze służby męż. 2; inne mniejsze kary męż. 17; razem męż. 545, kob. 121. Liczba podsądnych co do pochodzenia: szlachty dziedzicznej męż. 5; nieszczań męż. 223, kob. 50; włościan męż. 304, kob. 70; b. żołnierzy męż. 6; cudzoziemców męż. 7, kob. 1; razem męż. 545, kob. 121. Wiek podsądnych: 10—17 lat męż. 38, kob. 4; 17—21 lat męż. 70, kob. 8; 21—50 lat męż. 389, kob. 97; 50—70 lat męż. 46, kob. 11, więcej 70 lat męż. 2, kob. 1; razem męż. 545, kob. 121. Wyznanie podsądnych: prawosławni męż. 7; inne wyznania chrześcijańskie męż. 445, kob. 104; izraelici męż. 93, kob. 17; razem męż. 545, kob. 121. Wskształcenie podsądnych: piśmiennych męż. 89, kob. 2; niepiśmiennych męż. 456, kob. 119; razem męż. 545, kob. 121. Rodzaj przestępstw: bluźnierstwo i obraza religii 1 sprawa, znieważenie kościoła 1, świętokradztwo 3, przestępstw przeciwko osobie Naj. Cesarza i członkom cesarskiego domu 1, opór przeciw rozporządzeniu rządu i nieuległość władzom rządowym 32, znieważenie władz i urzędników w czasie ich urzędowania 88, przywłaszczenie sobie władzy i sfałszowanie ukazów i rozporządzeń rządowych 2, wyłamanie więzienia, uprawowanie i ucieczka osób aresztowanych 3, nieprawne zarządzanie przez urzędników własnością z urzędu im powierzoną 9, fałsze w urzędowaniu 3, pobieranie datków i przedajność 2, przestępstwa urzędników w niektórych szczególnych gałęziach służby 45, przestępstwa przeciw przepisom, dotyczącym służby wojskowej 4, naruszenie ustaw celnych 67, przestępstwa przeciw publicznej spokojności i porządkowi 27, przestępstwa przeciw przepisom zabezpieczającym moralność publiczną 3, naruszenie przepisów o kredycie 1, naruszenie ustaw handlowych 45, naruszenie przepisów dotyczących rękodziel, fabryk i rzemiosł 2, zabójstwa 64, zrządzenie kalectwa, ran i innych uszkodzeń na zdrowiu 39, pojedynk 1, przestępstwa przeciw czci i wstydywi niewieściemu 6, przestępstwa przeciw związkowi małżeńskiemu 2, przestępstwa przeciw związkowi familijnemu 1, zniszczenie i uszkodzenie cudzej własności 24. Zabór cudzej własności: rozbój 8, rabunek 33, kradzież 261, oszustwo 1, przywłaszczenie i zatajenie cudzej własności 4.

— **Opinia departamentu medycznego** o takse aptekarskiej ma być wkrótce ogłoszoną. Taksa ma być niższą o 40%.

— **Straż ochotnicza** pułtuska miała w r. z. dochodu 732 rs. 76 i pół kop., wydatków 267 rs. 63 kop., pozostało zatem na r. b. 465 rs. 12 i pół kop. Do straży należy 125 członków rzeczywistych i 102 honorowych. Miasto podzielone jest na 8 cyrkulów ogniowych. W ciągu roku było 5 pożarów i 12 ćwiczeń.

— **Zawalenie się domu** w Lwowie przy ulicy Krakowskiej. Na szczęście tegoż dnia bardzo rano, kiedy zdarzył się wypadek, pomocnik budowniczego, po odbytej rewizyi oficyny oświadczył, iż katastrofa nastąpi niezwłocznie i kazał się lokatorom wynieść. Zaledwie zdążyli mieszkańcy opuścić budynek, cała oficyna runęła. Jeden z kupców dotkniętych katastrofą spoliczkował właściciela zawalonego domu, Filipa, który uciekł w obawie, aby nie został zliczowany. Skonstatowano, że magistrat oddawna już zwracał Filipowi uwagę, iż dom jego grozi zawałeniem i polecił poczynić różne reperacye. W tymże samym domu w r. 1855 miała miejsce podobna katastrofa,

przyczem 40 osób legło pod gruzami. Z polecenia władz rozebrano trzypiętrowe kamienice Filipa przy ulicy strzeleckiej. Kamienice te również groziły zawaleniem.

Drogie tapety. Znany bogacz amerykański Mackay przyozdobił swój gabinet za 100,000 franków, oblepił bowiem ściany i sufit banknotami.

TELEGRAMY.

Petersburg, 23 maja. Bank państwa za wiadomiami: 1) że od 19 maja st. st. r. b. od kapitałów na rachunek bieżący liczyć będzie 1% rocznie; 2) od depozytów nieterminowych, które wpłyną do banku od 12 tegoż miesiąca, liczyć będzie po 2% rocznie, poczynając termin od początku następnego miesiąca; 3) od depozytów wreszcie nieterminowych złożonych pized 12 b. m. st. st. liczone będzie wedle dawnej rocznej stopy po 3% do 1 czerwca r. b. a następnie po 2% rocznie.

Ateń, 23 maja. Donoszą o nowych starciach poważnego charakteru, zaszyłych na granicy pomiędzy forpocztami tureckimi i greckimi.

Białogród, 23 maja. Rząd polecił wyprawić śledztwo w niektórych okręgach wyborczych, z powodu licznych skarg na nadużycia przy wyborach. Skupczyna zbierze się 13 czerwca.

Paryż, 23 maja. Don Karlos zaprotestował przeciw ogłoszeniu Alfonsa XIII królem Hiszpanii, oświadczając, że nigdy nie zrzecze się swych praw do tronu hiszpańskiego.

Lizbona, 23-go maja. Wczoraj odbył się ślub następcy tronu portugalskiego, z księżniczką orleańską Amelią.

Waszyngton, 23 maja. Senat potwierdził projekt Fryesa ograniczający przywileje handlowe obcych statków wojennych w portach amerykańskich.

Wilno, 23 maja. Cyrk Ferrani'ego spłonął do szczytu. Nieszczęść z ludźmi nie było. Spaliły się tylko tresowane zwierzęta, kostiumy i dekoracje.

New-York, 22 maja. Trąba powietrzna wyrządziła straszne spustoszenia w Ohio i Indyannie. Przeszło 50 osób zabitych, mnóstwo rannych.

SĄD OKRĘGOWY PIOTRKOWSKI.

Akty spółek, wywieszane w sali poczekalnej sądu.

1. Wyciąg z akt rejentalnych o spółce zawiązanej przed rejentem Konstantym Placheckim w Łodzi, dnia 21 grudnia 1885 r. (2 stycznia 1886 r.) Nr. 3,633. Na zasadzie tego aktu, mieszkańcy m. Łodzi: fabrykant Robert syn Roberta Wergau i knapie Fryco syn Karola Wutke, zawarli spółkę pod firmą „Robert Wergau młodszy“ na warunkach następujących: 1) spółka istnieje będzie w Łodzi w ciągu lat 6, licząc od dnia 1 stycznia n. s. 1886 r.; 2) celem spółki jest wyrób i sprzedaż tkanin wełnianych; 3) kapitał zakładowy spółki stanowią: urządzenia fabryczne ocenione na 2,250 rs. i gotówka w sumie 6,000 rs.; 4) udziały spółników tak w zyskach jak i stratach są równe; 5) wszelkiego rodzaju zobowiązania a także udosy podpisująć będą obaj spółnicy, korespondencyę zaś, cenniki i t. p. każdy z nich ma prawo podpisywać. Wyciąg ten wywieszono dnia 8 (20) stycznia 1886 roku.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Paryż, 20 maja. Wykaz banku państwa (w tyśiącach franków). Gotówka w złocie 1,533,700 (przbył. 17,000), w srebrze 1,129,900 (ubyło 3,900); portfel głównego banku i filij 987,100 (ubyło 111,500); noly w obiegu 2,774,200 (przbył. 87,400); prywatny rachunek bieżący 1,033,600 (ubyło 317,500); saldo państwowe 225,500 (ubyło 57,100); ogół zaliczek 392,100 (ubyło 181,600); odsetki i dyskonto 12,600 (przbył. 800).

Berlin, 22 maja. Bilety banku rosyjskiego 200.05; 5% listy zastawne 62.50, 4% listy likwidacyjne 56.80, 5% pożyczka wschodnia II em. 62.10, III emisji 63.10, 4% pożyczka z 1880 r. 88.90, 5% listy zastawne rosyjskie 101.00, kupony celne 322.00, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 152.00, także z 1866 r. 141.50; akcje banku handlowego 84.00, dyskontowego 77.00, dr. żel. warsz. wied. 252.50; akcje kredytowa austriacka 459.00, najnowszą pożyczka rosyjska 100.10, 6% renta rosyjska 115.00, dyskonto 3%, prywatne 1 3/4 %.

London, 22 maja w południe. Konsola 101 1/16 pruskie 4%, konsola 104, turec. konw. 14 1/16, rosyjska poz. z 1873 r. 100; 4% renta złota węg. 83 3/4, egipska 68 3/8, banku ottomańskiego 11 1/8, lombardy 9 1/16, akcyj kanału sueskiego 83, opalce.

Berlin, 22 maja. Targ zbożowy. Pszenica spokojnie, w miejscu 148-168, na mj. — na mj. cz. —, na cz. lp. 151 3/4, na lp. sier. 153 3/4, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 157 1/4, żyto pod naciekim, w m. 129-138, na mj. 137, na mj. cz. 137, na cz. lp. 137, na lp. sier. 137 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 138 1/2, na paź. list. —, na list. gr. —, na gr. st. —, jęczmień w m. 115-180. Owies żniżkowy, w m. 126-162, na mj. —, na mj. cz. 127 1/2, na cz. lp. 127 3/4, na lp. sier. 128 1/4, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 128 1/2, na paź. list. —, Groch warzel. 165-200, pastewny 130-142, Olej liniany w m. —, rzepakowy w m. b. hecz. 42.5, Okowita w m. bez hecz. 26.6.

Szczecin, 22 maja. Pszenica ospala, w m. 147-166, na mj. cz. 157.50, na wrz. paź. 100.50. Żyto

cicho, w m. 127-181, na mj. cz. 132.50, na wrz. paź. 135. Olej rzepakowy cicho, na mj. cz. 43.20, na wrz. paź. 44.00. Spirytus bez zmiany, w m. 37.00, na mj. cz. 37.00, na lp. sier. 37.90, na sier. wrz. 38.00. Olej skąny oclony w m. 11.20.

London, 21 maja. Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 14, cukier burakowy 12 1/2; spokojnie. London, 21 maja. Targ zbożowy. Wszystkie rodzaje zboża spokojnie, jęczmień i owies rosłyści mocno, inne artykuły bardzo ciężko. Od ostatniego poniedziałku dowieziono qbeego zboża: pszenicy 34,720, jęczmienia 4,800, owsa 48,630 kwr.

London, 21 maja. Na wyrzeczni ostarowano dziś 1 ładunek pszenicy; pogoda piękna.

Glasgow, 21 maja. Surowiec. Mixed numbers warrants 38 sz. 4 p. Liverpool 21 maja. Sprawozdanie poczytkowe. Przypuszczalny obrót 10,000 bel; mocno. Dzienny dowóz 5,000 bel.

Liverpool, 21 maja. Sprawozdanie końcowe. Obrót 10,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 500 bel. Stale. Middling amerykańska na lp. sier. 5 5/64 na list. gr. 4 1/2 p. Dalsze doniesienie: amerykańska drożdża o 1/16 p. Egyptian brown fair 5 1/2 1/16 good fair 6 1/2 p.

Manchester 21 maja. Water 12 Taylor 6 3/8, Water 30 Taylor 8 1/4, Water 20 Leigh 7 1/4, Water 30 Clayton 7 1/4, Mock 32 Brooke 7 3/4, Mule 40 Mayoll 8 1/8, Medio 40 Wilkinson 9 1/8, Warpcops 32 Lees 7 3/8, Warpcops 35 Rowland 7 7/8, Double 40 Weston 8 1/2, Double 60 zwykły g. 11, 32 1/2 116 yds 16x16 grey tkaniny z 32/46 163, mocno.

New-York, 21 maja. Bawełna 9 1/2, w N. Orleansie 8 1/2, Olej skąny radnowy 70 1/2, Abel Test 7 1/2, w Filadelfii 7 1/2. Surowy olej skąny 6 1/2. Certyfikaty pipe line 67 3/4 c. Mąka 3 d. 25 c. Czerwona pszenica ozima w miejscu 88 c., na mj. nominalnie na cz. 86 3/4 c., na lp. 87 1/4 c. Kukurydza (nowa) 47 1/2. Cukier (fair refining Muscovad) 4 1/2 1/16. Kawa (fair Rio) 9 1/4. Lój (Wilcox) 6.45. Słona 5 1/8. Fracht zbożowy 4 1/2.

Bawelny przywieziono w tygodniu ubiegłym do wszystkich portów związkowych 29,000 bel, wywieziono do W. Brytanii 34,000 bel, do łądu stałego 14,000 bel. Zapas 596,000 bel.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Urodzeń od dnia 17 do 23 maja włącznie było: W parafii katol. Dzieci żywych 68, a mianowicie: chłopców 30, dziewcząt 38, z tej liczby dzieci ślubnych 54, nieślubnych 4, Nieżywo urodzonych 5, w tej liczbie ślubnych 5, nieślubnych —.

W parafii ewang. Dzieci żywych 37 a mianowicie: chłopców 17, dziewcząt 20, z tej liczby dzieci ślubnych 36, nieślubnych 1. Nieżywo urodzonych 2 w tej liczbie ślubnych 1, nieślubnych 1.

Starozakonnych. Dzieci żywych 15, a mianowicie: chłopców 12, dziewcząt 3, z tej liczby ślubnych 15, nieślubnych —. Nieżywo urodzonych —, w tej liczbie ślubnych —.

Matężństwa zawarte w dniu 22 i 23 maja:

w parafii katol. 14, a mianowicie: Ignacy Biela z Józefą Olejniczak, Adolf Wagner z Maryą Sibert, Władysław Błażejewski z Maryanną Walaszką, Antoni Albert Porowski z Józefą Łuszkiewicz, Józef Kowalski z Katarzyną Kwintkiewicz, Mateusz Staniewski z Maryanną Żesniecką, Józef Paprocki z Anną Karoliną Nit, Walenty Kubiszewski z Pauliną Czynnkowską, Marcin Antosik z Maryanną Ebertowicz, Antoni Łuczak z Józefą Ziętałek, Marcin Pawlaczek z Maryanną Magnuską, Jan Weinberg z Maryanną Posiła, Ignacy Olszewski z Maryanną Krzymińska, Jakób Dębeki z Maryanną Przybylak.

W parafii ewang. 5, a mianowicie: Karol Ruf z Julianną Franz, Juliusz Frank z Emmą Mathes, Jan Both z Matyldą Rozin, Ferdynand Wimmer z Dorotą Niwiadomą, Fryderyk Wilhelm Jentsch z Henryettą Ernestyną Fenslau.

Starozonnych. —

Zmarli w dniu 22 i 23 maja: Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 12, w tej liczbie chłopców 6, dziewcząt 6; dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 3, a mianowicie: Walenty Klimczak, lat 55, Balbina Magorska, lat 33, Franciszka Walczak, lat 23, Matylda Pilatowska, lat 42. Ewangeliści: dzieci do lat 15-tu zmarło 11, w tej liczbie chłopców 5, dziewcząt 6; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: —. Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt —; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Warszawski Jankiel, at 31.

WYKAZ DEPEZ

niedoreczonych przez tutejszą staryc telegraficzną z powodu niedokładnych adresów i innych przyczyn.

Kalski z Warszawy—Hinzberg z Witebska—Lyksenburg z Warszawy—Gottfried Wendrkie z Piotrkowa—Wróblewski z Warszawy.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Polski. Sitenfeld z Warszawy, Rotmil z Warszawy, Ritter v. Prus z Wiednia, Medownik z Białostoku, Kohn z Sieradza, Młodowski z Piotrkowa.

Hotel Victoria. Ostfeld Sucker z Matrela, Woskobiłojnik z Odessy, Kosiński z Warszawy, Roman z Wiednia, Rauch z Warszawy, Sasel z Warszawy, Kourad Wodziński z Warszawy, J. Kohn z Warszawy.

Hotel Manteuffel. Pohl z Berlina, Buntzel z Berlina, Zigerfus z Petersburga, Zakoliński z Petersburga, Bernstein z Warszawy, Lewy z Kremenow, Wolff z Katowicz, Scheidt z Petersburga, Sittenfeld z Thornu.

RUCH TYGODNIOWY

NA TUTEJSZEJ STACYI TOWAROWEJ od dnia 9 do 16 maja 1886 r.

Table showing commodity prices and trade statistics. Columns include 'Przybyło' (arrived) and 'Odeszło' (departed) with sub-columns for 'z komun. krajowej' and 'z Zagranicy'. Rows list various goods like 'Bawełna', 'Wełna', 'Papier', etc.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 23 maja.

Table of exchange rates and market data. Columns include 'Weksle' (exchange rates for Berlin, London, Paris, Vienna, Petersburg), 'ZA' (gold/silver), 'Dyskonto' (discount), 'W ciągu giełdy' (market rates), and 'Dopłacone transakcyje' (settled transactions).

Table of government securities and bank notes. Columns include 'Papiery państw.' (government papers), 'Akcye' (stocks), and 'Dopłacone tranz.' (settled transactions). Rows list various securities like 'Listy Likw. Kr. Pola', 'Akcye D. Ż. War.', etc.

OGŁOSZENIE.

W piątek t. j. dnia 21 b. m. zgubiono Notes i Paszport, wydany przez wójta gminy Brus na imię Romana Eszkow. Łaskawy znalazca zechce odnieść na ulicę Konstantynowską Nr. 318. 573-1-1

Advertisement for 'Gaza jedwabna na pytle' (silk gauze) and 'szwajcarska wyborowa najtaniej' (Swiss choice cheapest) by Rembierz & Jankowski.

Advertisement for 'Lakiery i farby' (paints and dyes) by W. Karpinski & W. Leppert, featuring 'Wielki medal srebrny' and 'Złoty medal kupenem'.

Advertisement for 'BONA' (a product) by francuzka, nie znająca zupełnie języka polskiego, poszukuje miejsca do dzieci. Address: ulica Piotrkowska, dom Scheiblerów. 532-3-3



O G Ł O S Z E N I A.

Объявление.

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа Стефанъ Иадебскій, жительствующій въ гор. Лодзи, въ домѣ подл. N. 1109-A, объявляетъ, что 30 Юня 1886 г. съ 10 часовъ утра въ залѣ засѣданій Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа въ г. Петроковѣ на Маринской площади въ домѣ Горювича будетъ продаваться недвижимое имущество принадлежащее на правахъ полного владѣнія умершаго Антона Ганке, расположенное въ Петроковской Губерніи въ гор. Лодзи по Гаеровому Рынку подл. N. 630 и состоящее согласно описи Судебнаго Пристава Леванскаго отъ 13 (25) Февраля 1886 г. изъ четырехъ деревянныхъ жилищъ партерныхъ построенныхъ фронтомъ къ Гаеровому Рынку домовъ, одного такового же дома построеннаго во дворѣ, дома изъ коихъ одинъ крытъ черепицей, два толемъ и два гонтомъ, трехъ каменныхъ партерныхъ построенныхъ фронтомъ къ рынку жилищъ домовъ изъ коихъ два крытые черепицей и одинъ толемъ, одной конюшни, двухъ скотныхъ сараевъ изъ коихъ въ одномъ помѣщается и одна комната для скотобойни, деревянныхъ коморекъ, отхожихъ мѣсть и колодца.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, имѣетъ устроенную ипотеку, ипотечная книга хранится въ Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и ипотечные долги простираются вмѣстѣ съ охранительными статьями до суммы 26,242 руб. 89 коп., изъ коихъ часть домовъ обременяетъ и недвижимостью N. 640 неподлежащего продажѣ, назначено въ продажу на пополненіе взысканія съ Августа Ханке и Эммы Штарк въ пользу Симона Тржецяка, по исполненіи талъмислу листу Петроковского Окружнаго Суда отъ 28 Августа 1885 г., за N. 1497 и оцѣнено въ 6,000 руб. съ каковой суммы начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы, относящіяся до продаваемого имѣнія открыты для публики въ Канцеляріи Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа. Г. Лодзь Апрѣля 19 дня 1886 г. Судебный Приставъ Иадебскій. 567-1-1

Объявление.

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа Стефанъ Иадебскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ подл. N. 1109-A, объявляетъ, что 30 Юня 1886 года въ 10 час. утра въ залѣ засѣданій Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа въ г. Петроковѣ на Маринской площади въ домѣ Горювича будетъ продаваться недвижимое имущество принадлежащее на правахъ полного владѣнія Захарію Штамъ Шульцу, расположенное въ Петроковской Губерніи въ гор. Лодзи по Дзѣльской и Выходной улицамъ подл. N. 1376 и состоящее согласно описи Судебнаго Пристава Будкевича отъ 5 (17) 1886 г. изъ двухъ домовъ изъ коихъ одинъ фронтовой одноэтажный деревянный съ мезониномъ крытый черепицей а другой фронтовой трехъ этажный съ мезониномъ, крытый папую, деревянныхъ дровяниковъ и конюшни крытыхъ папой, отхожихъ деревянныхъ мѣсть, крытыхъ папую а также огорода расположеннаго въ полѣ между улицами: Новой Прагой улицей безъ названія и между недвижимостями Гоальда, Миллера, Трегера, Муда, Спѣвака и Кропиекаго съ одной а Шмидковскаго и Сушинскаго съ другой.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, имѣетъ устроенную ипотеку, ипотечная книга хранится въ Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и ипотечные долги простираются вмѣстѣ съ охранительными статьями до суммы 50,370 руб. — к., назначено въ продажу на пополненіе взысканія съ Захарія Штамъ Шульца въ пользу Фрица Гутгейнера по исполнительному листу Петроковского Окружнаго Суда отъ 25 Ноября (7 Декабря) 1885 года за N. 2050 и оцѣнено въ 9,000 руб., съ каковой суммы начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы, относящіяся до продаваемого имѣнія открыты для публики въ Канцеляріи Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа. Г. Лодзь Апрѣля 19 дня 1886 г. Судебный Приставъ Иадебскій. 568-1-1

ЗНАЛЕЗИОНЫ

LIST ZASTAWNY

Charkowskiego Ziemińskiego Banku, złożony został u ks. dziekana Dąbrowskiego proboszcza parafii S-go Krzyża. Poszkodowany może go odebrać za udowodnieniem własności. 577-1-1

Letnie mieszkanie

tworzące dom oddzielny z 5-ciu pokojami, kuchnią, piwnicą, ogrodem z kwiatami, ogrodem warzywnym, fontanną, kapielami prysznicowymi etc. etc. jest zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość w Administracji „Dzien Łódzkiego“ 576-3-2

Dr. Majkowski praktykować będzie przez całą sezon kąpielowy w BUSKU. 536-1-2

Объявление.

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа Стефанъ Иадебскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ подл. N. 1109-A объявляетъ, что 30 Юня 1886 года съ 10 часовъ утра въ залѣ засѣданій Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа въ г. Петроковѣ на Маринской площади въ домѣ Горювича будетъ продаваться половина недвижимого имущества принадлежащаго на пономственомъ правѣ Ивану и Маріи супругамъ Вальдихъ, расположенное въ Петроковской Губерніи въ гор. Лодзи по Люто-мѣрской улицѣ подл. N. 148-е и состоящее согласно описи Судебнаго Пристава Леванскаго отъ 24 Февраля 1886 года изъ каменнаго партероваго дома, крытаго жестью, каменнаго трехъ этажнаго флигеля съ тремпелемъ и сутеринами, крытаго жестью, каменнаго дома крытаго гонтомъ въ которомъ помѣщаются коморки и отхожія мѣста и колодца. Недвижимость эта заключается въ слѣдующихъ границахъ: съ сѣвера огорода недвижимости N. 149 съ юга улица Люто-мѣрская съ востока недвижимостью N. 148-b и съ запада недвижимостью N. 14-a.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, но имѣетъ ограниченія указанныя въ ипотечной книгѣ хранящейся въ Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и ипотечные долги простираются вмѣстѣ съ охранительными статьями до суммы 13,900 руб., каковая сумма обременяетъ и недвижимостью N. 169, назначено въ продажу на пополненіе взысканія съ Ивана Вальдиха въ пользу Юліуса Бредштейндера, по исполненіи талъмислу листу Петроковского Окружнаго Суда отъ 16 (28) Октября 1885 г. за N. 1812 и оцѣнено въ 4,500 руб., съ каковой суммы начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы, относящіяся до продаваемого имѣнія, открыты для публики въ Канцеляріи Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа. Г. Лодзь Апрѣля 19 дня 1886 г. Судебный Приставъ Иадебскій. 569-1-1

JASTRZĄB

Kąpiele jodo-bromowo-solankowe na Górnym Szlaku Stacja kol. żel. oraz urząd pocztowy Loslau.

Otwarcie 10 Maja 1886 r.

Kąpiele te jodo-bromowo-solankowe odznaczają się szczególnie zdrowem powietrzem i są powszechnie uznanej skuteczności we wszystkich chronicznych cierpieniach kobiet i dzieci, zółzach, obrzmieniach gruczołów, chorobach skórnych, kości, paralizach, chorobach reumatycznych, artrytycznych i newralgicznych, sifilisie i t. d.

Środki lecznicze: Kąpiele solankowe, parowe, natryskowe, błotne, gazowe i inhalacyjne. Wszelkich informacji udziela

Zarząd kąpielowy. 384-8-8

Nowo otworzony Skład.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną publiczność Łodzi i okolic, że w miejscu tutejszem przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 275, w domu W-go Bławata otworzyłem

Skład Pasmanteryj, Wstążek, Koronek i Bielizny pod firmą

IZYDOR LITTAUER

Długoletnie doświadczenie, dostateczna znajomość fachu, jak nie mniej i odpowiednie finansowe środki dają mi możność zadość uczynienia najwybredniejszym wymaganiom.

Upraszając więc Szanowną Publickę o zaszczytowanie mnie swojemi zapotrzebowaniami, zapewniam przy umiarkowanych lecz stałych cenach należyte usługi.

Z uszanowaniem Izydor Littauer. 572-2-2

OCZEKIWANE

Płaszczyki, kapelusiki i sukienki dziecinne, oraz dla dam najnowszy fason tiurniur i krynolin otrzymał MAGAZYN BIELIZNY

M. REICHEL, Piotrkowska N. 154, dom W-go Ludwika Meyer. 552-3-3

NAJLEPSZY

zagraniczny GIPS sztukateryjny, CEMENT PORTLANDZKI, angielskie kamienie szamotowe „RAMSAY” poleca po cenach umiarkowanych

Hugo Mannaberg, 1355 Kolejna ulica 1355. 555-1-1

Объявление.

Судебный Приставъ Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа Стефанъ Иадебскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ подл. N. 1109-A, объявляетъ, что 30 Юня 1886 года съ 10 часовъ утра въ залѣ засѣданій Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа въ г. Петроковѣ на Маринской площади, въ домѣ Горювича, будетъ продаваться недвижимое имущество принадлежащее на правахъ полного владѣнія Августу Генцелю, расположеннаго въ Петроковской Губерніи въ гор. Лодзи по Петроковской улицѣ подл. N. 517, въ слѣдующихъ границахъ: съ сѣвера недвижимостью Бромберга N. 516, съ юга недвижимостью Ижембовскаго N. 518, съ востока недвижимостью Капера, съ запада Петроковская улица и состоящее согласно описи Судебнаго Пристава Леванскаго отъ 21 Февраля 1886 года изъ деревяннаго дома крытаго съ фронта шифромъ со двора гонтомъ въ которомъ пристроена деревянная сѣнь крытая гонтомъ, каменнаго 2-хъ этажнаго флигеля крытаго толемъ, каменнаго партероваго флигеля крытаго частью черепицею частью же толемъ, предназначенаго на фабрику, деревянныхъ коморекъ крытыхъ досками, деревянныхъ отхожихъ мѣсть крытыхъ гонтомъ и колодца.

Имущество это не находится въ заставномъ владѣніи, имѣетъ устроенную ипотеку, ипотечная книга хранится въ Лодзинскомъ Ипотечномъ отдѣленіи и ипотечные долги простираются вмѣстѣ съ охранительными статьями до суммы 34,530 руб. назначено въ продажу на пополненіе взысканія съ Августа Генцеля въ пользу Эдуарда Юба, по исполненіи талъмислу листу Петроковского Окружнаго Суда отъ 28 Ноября 1885 г. за N. 2066 и оцѣнено въ 9,500 руб., съ каковой суммы начнется торгъ.

Всѣ бумаги и документы, относящіяся до продаваемого имѣнія, открыты для публики въ Канцеляріи Създа Мировых Судей I-го Петроковского Округа. Г. Лодзь Апрѣля 19 дня 1886 года. Судебный Приставъ Иадебскій. 564-1-1



Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w celu spopularyzowania swych naturalnych

WIN Krymskich i Kaukaskich, urządził tutaj w sklepie Stowarzyszenia Spożywczego, przy ulicy Południowej w domu W-go Abła, główną sprzedaż

gdzie wina nasze u bez podwyższenia ceny u nas się praktykującej sprzedawane bywają, a to za butelkę wytrawnego od kop. 30 i słodkiego lub też czerwonego od kop. 35 i wyżej. Wina nasze są analizowane przez urząd lekarski i poręczamy przytem za trwałość tychże. 330 60-14

UBEZPIECZENIA ŻYCIOWE

NAJWYŻEJ zatwierdzone

towarzystwo ubezpieczeń „JAKOR”

przyjmuje ubezpieczenia na wypadek śmierci i na dożycie, na warunkach najprzystępniejszych.

Bliższe informacje udzielają się przez korespondencyę i w biurze niżej podpisanego przy ul. Nowy-Świat N. 70 w Warszawie a także i u agentów na prowincyi.

Specjalny inspektor dla działu życiowego

STANISŁAW SCHOENFELD.

Potrzebni są zdolni agenci na Łódź i okolice

537-3-2

Engros.

En détail.

WSZELKIE GATUNKI

Wód mineralnych naturalnych

najświeższego czerpania

nadeszły do głównego składu przy aptece

M. Spokorny.

551-1-4

Engros.

En détail.

Pragnąc ażeby klienci fabryki naszej otrzymywali towar po cenach i na warunkach fabrycznych, oraz w gatunkach, kolorach i rozmiarach tymże cenom odpowiadających, otworzyliśmy własny

SKŁAD FABRYCZNY

przy ulicy Nalewki N. 36 w Warszawie,

dokąd kupujący również jak i do fabryki (Czerniakowska N. 49) ze zleceniami swemi wprost zgłaszać się mogą.

WARSZAWSKA FABRYKA WYROBÓW

rogowych angielsko-francuzkich

w WARSZAWIE.

Dyrektor fabryki

S. SUROWICZ. 507-3-2

OGŁOSZENIE.

Konie, bydło i tryki

wystawione będą na sprzedaż przez okolicznych obywateli podczas wyborów w Kaliszu dnia 29, 30 i 31 maja r. b. w byłym cyrku, naprzeciw cukierni Wehnera. 578-5-1

DRUKARNIA

DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Nr. 275.

w ŁODZI

ulica Piotrkowska, Hotel Hamburgski

Nr. 275.

Przyjmuje do roboty:

Dziela, broszury w polskim, rosyjskim i niemieckim języku, tabele, cyrkularze, memoranda, rachunki, bilety wizytowe, adresy i t. p., które wykonywa elegancko i po cenach przystępnych.